

Maryna Miklaszewska

Peter Schefer to jeden z najpopularniejszych, współczesnych dramaturgów angielskich.

Hanna Szarkowska

Jego najnowsze dzieło, przebój teatralny Londynu to "Letycja i lubczyk".

Polska prapremiera już jutro w warszawskim teatrze "Współczesnym", w reżyserii Macieja Englerta. Schefer jak w wielu poprzednich utworach stworzył i tu wielkie role. Tym razem dla kobiet, scenicznych Letycji czyli Maji Komorowskiej i Zofii Kucówny.

Maja Komorowska

Bardzo się cieszę, że nasz dyrektor taką właśnie pozycję znalazł i że ja mogę nie w dramacie zagrać tylko w roli, chciałabym żeby była komediowa. Zobaczymy co będzie dalej, czy ludzie odpoczną, czy potrafią odpocząć trochę od tego co się dzieje czy nie. Mnie się wydaje, że teatr teraz kiedy się tyle rzeczy zmieniło musi przejąć swoją dawną rolę. Po prostu już nie musi innych rzeczy tłumaczyć, nie musi się odwoływać tylko po prostu ludzie muszą i odpocząć i trochę się martwić. Ale może lepiej mniej się martwić.